

Janusz Lech Wojcieszak: „Gdyby RAWA była rzeką...”

W swojej najnowszej wystawie Janusz Wojcieszak zaprasza widza do refleksji nad zdegradowanym ciekim wodnym – bo właśnie tym, mimo swojej problematycznej tożsamości pozostaje Rawa. Jest kluczowym elementem krajobrazu Katowic i szerzej – Górnośląskiej Konurbacji. Niegdyś kształtowała przestrzeń miejską, dziś funkcjonuje jako hiperobiekt – skomplikowany splot sztucznych i naturalnych sił, ukształtowany przez wieloletnią działalność człowieka.

Historia Rawy to opowieść o klęsce natury w starciu z postępową i rewolucyjną przemysłową, która przekształciła rzekę w ściek.

Specyfika przemysłu wymagała dużych ilości wody, dlatego w XIX i XX wieku zakłady lokowano głównie w pobliżu rzeki cieków wodnych. Prowadziło to do ich nadmiernej eksploatacji oraz poważnych strat ekologicznych i krajobrazowych. Tak też wydarzył się w naszym regionie. Dynamiczny rozwój przemysłu i urbanizacja na Górnym Śląsku skutkował niekontrolowanym odprowadzaniem ścieków do Rawy.

Dla bohaterki wystawy cena rozwoju ludzkich siedlisk okazała się wyjątkowo wysoka – naturalna rzeka została przekształcona w system kanalizacyjny, częściowo odkryty, a częściowo poprowadzony pod ziemią. Z upływem lat postępująca degradacja cieków wodnych oraz oddalanie ich koryt od przestrzeni miejskich sprawiły, że wiele miast odwróciło się od swoich rzek, a te stopniowo zniknęły ze świadomości mieszkańców. W Katowicach w latach 60. XX wieku podjęto decyzję o częściowym ukryciu Rawy w centrum miasta. Motywacją była chęć pozbycia się wszechobecnego, duszącego fetoru.

W monografii miasta działanie to zinterpretowano jako próbę zamaskowania pewnego wstydliwego – a dosłownie także śmierdzącego – problemu.

Działalność człowieka sprowadziła Rawę do roli zdegradowanego podmiotu drugiego planu. Ta osłabiona podmiotowość rzeki, uwięziona w betonowych korytach, odzwierciedla doświadczenie bycia przekształcaną, przemieszczaną, zanieczyszczaną i ukrywaną. Pomimo degradacji i uwięzienia w „betonowych kajdanach” Rawa wciąż przypomina o swojej wartości i potencjale. Jest elementem dziedzictwa, który sprzyja budowaniu relacji oraz identyfikacji z miejscem. Jak podkreślają badacze, woda o przemysłowym rodowodzie może być również nośnikiem wartości kulturowych i tożsamości lokalnej. Dlatego opisywana rzeka nabiera znaczenia kulturotwórczego, stając się inspiracją i bohaterką inicjatyw społecznych, studenckich, artystycznych oraz naukowych.

Przywracanie rzek miastu – proces charakterystyczny dla współczesnych strategii rewitalizacji obszarów poprzemysłowych w Europie – stanowi impuls do pozytywnych przemian w strukturze miejskiej. Integracja nabrzeży z tkanką urbanistyczną oraz zapewnienie do nich bezpośredniego dostępu sprzyja rekreacji, spacerom, wypoczynkowi i spotkaniom mieszkańców. Odzyskiwanie rzek niesie ze sobą liczne korzyści: społeczne, ekohydrologiczne oraz gospodarcze. Rawa, jeśli zostanie ponownie włączona w strukturę miasta, może stać się żywym pomnikiem antropocenu – symbolem złożonej historii regionu, a zarazem naturalnym łącznikiem człowieka ze środowiskiem. W Katowicach, inicjatywy takie jak „Chcemy rzeki” oraz projekt konsorcjum uczelni „Zielona Strefa Nauki” (którego osią ma być zrewitalizowana Rawa) dają nadzieję na odwrócenie lat zaniedbań. Rawa została uznana za wspólne dobro i wspólny obowiązek.

Jak w ten proces wpisuje się twórczość Janusza Wojcieszaka? Artysta, obserwując działania rewitalizacyjne, podejmuje próbę przepracowania negatywnych emocji i skojarzeń związanych z Rawą, tworząc nową, symbolicznie oczyszczoną wizję rzeki.

Obecna wystawa składa się z dwóch części.

Pierwsza z nich ma charakter dokumentacyjny. Od 2014 roku fotograf realizował cykl poświęcony obserwacji stanu i kondycji Rawy na całej jej długości. Skupiał się szczególnie na momentach gwałtownego przyboru wody, gdy ciek odzyskiwał swój żywiołowy charakter i na chwilę przypominał „prawdziwą rzekę”. Prezentowane na wystawie plansze pochodzą z autorskiego albumu w formie leporello, którego układ ma przywoływać wstęgę rzeki. Fotografie ukazują zmagającą się z zapomnieniem Rawę – rzekę, która mimo degradacji wciąż walczy o swoją obecność w miejskim pejzażu.

Druga część wystawy ma odmienny charakter – to przestrzeń kreacji, wizja przyszłości i jednocześnie pytanie o to, jaką rzeką mogłaby stać się Rawa. Artysta wykorzystał technikę fotomontażu, by odpowiedzieć na refleksję zawartą w tytule wystawy.

Prace te stanowią artystyczny głos wspierający proces rewitalizacji, ukazując możliwe pejzaże, formy życia wodno-łądowego oraz nowe sposoby korzystania z rzeki – wolne od wstydu i nieprzyjemnych skojarzeń. Zestawiając obrazy zdegradowanego kanału z wizją odnowionej, czystej rzeki, twórca stawia pytanie o ludzką odpowiedzialność za los tego antropocenicznego cieku i akcentuje potrzebę przywrócenia Rawie jej utraconej tożsamości.

Zapraszamy do podróży nad rzekę i z nurtem rzeki – od trudnej historii, przez niewątpliwy potencjał, aż po obietnicę pozytywnej przemiany.

dr Kamil Myszkowski

Janusz Lech Wojcieszak

Artysta fotograf, członek Związku Polskich Artystów Fotografików, Związku Polskich Fotografów Przyrody i Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej. Uhonorowany prestiżowymi tytułami Artiste FIAP i Excellence FIAP - nadanymi przez Międzynarodową Federację Sztuki Fotograficznej.

Fotografuje od 1965 roku. W latach 70. XX w. współpracował, jako fotoreporter, z czasopismami studenckimi i technicznymi. Skupia się obecnie na pejzażu przyrodniczym i kulturowym, w tym industrialnym. Jest również fotografem architektury. Uczestniczy w programie Digigraphy firmy Epson, wykonując osobiście wydruki własnych prac, certyfikowane, o trwałości archiwalnej. Wybrane cykle składa w fotograficzne książki typu self-publishing w jednostkowym nakładzie.

Jest autorem wystaw indywidualnych, m.in.: „Dolomity - góry poprzez chmury” (2011), „Miejsca obok nas” (2014), „W buku nadzieja” (2015), „Cisza” (2018), „ELFASA” (2018/2019), „Pano” (2020), „Znikające mury” (2024), „Ciągłość widzenia” (2025), „Struktury pejzażu” (2025), „Igrzyska '71” (2025), „Między okiem a światłem” (2025), „Natura inaczej...” (2025).

Uczestniczył w wielu wystawach zbiorowych.

Mieszka i pracuje w Mysłowicach.



Centrum
Informacji
Naukowej
i Biblioteka
Akademicka



ZWIĄZEK POLSKICH
ARTYSTÓW
FOTOGRAFIKÓW
OKRĘG ŚLĄSKI